

Sygn. akt VIA Ca 1286/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA– Anna Orłowska (spr.)

Sędzia SA– Małgorzata Manowska

Sędzia SO del. – Małgorzata Borkowska

Protokolant– sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w W. i Prezesowi Sądu Okręgowego w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 stycznia 2012 r.

sygn. akt XXV C 1338/09

I oddala apelację;

II nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

VI ACa 1286/12

UZASADNIENIE

Powód J. J. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Sądu Okręgowego w W. i Prezesa Sądu Okręgowego w G. kwot po 79.000 zł tytułem odszkodowania za szkody powstałe wskutek przewlekłości postępowania w sprawach prowadzonych przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieście pod sygnaturą I C 522/08 i przez Sąd Rejonowy w Kartuzach pod sygnaturą I C 292/08.

Pozwany Skarb Państwa zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa wskazując na jego bezzasadność.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że z powództwa J. J. przeciwko Skarbowi Państwa – Prokuraturze Rejonowej w K. toczył się w Sądzie Rejonowym w Kartuzach pod sygnaturą I C 292/08 proces o ochronę dóbr osobistych. Z powództwa J. J. w Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Śródmieście pod sygnaturą I C 522/08, a następnie w Sądzie Okręgowym w Warszawie (sygn. akt I C 300/11) toczyło się też postępowanie przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Sprawiedliwości o zapłatę zadośćuczynienia. Powód twierdził, że brak ustanowienia pełnomocnika z urzędu w tych sprawach mógł wpłynąć na ich wynik, twierdził też, że doznał szkody na osobie w postaci cierpień fizycznych i psychicznych wywołanych przewlekłością postępowania w tych sprawach.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w sprawie I C 292/08 Sądu Rejonowego w Kartuzach, postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2008 r., powód miał ustanowionego pełnomocnika z urzędu, który reprezentował powoda w toku całego postępowania. W drugiej z kwestionowanych spraw powód również miał ustanowionego pełnomocnika z urzędu na mocy postanowienia z dnia 2 lipca 2009 r. W obu sprawach powód składał skargi na przewlekłość postępowania, z tym że żadna ze skarg nie została uwzględniona.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji stwierdził, iż nieuwzględnienie żadnej ze skargi powoda na przewlekłość postępowania we wskazywanych przez niego postępowaniach i niewskazanie żadnych innych działań Skarbu Państwa sprzecznych z prawem czyni roszczenie powoda bezpodstawnym. W wypadku badania już przewlekłości postępowania przez właściwe sądy w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki i niewskazaniu przez powoda nowych okoliczności czy działań sądu powodujących przewlekłość postępowania czy też bezprawność działania tych sądów, powód nie może w niniejszym postępowaniu domagać się kontroli orzeczeń sądów rozpoznających skargi powoda.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż powód nie wskazał żadnych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa wynikających z art. 417 k.c. Przede wszystkim nie wskazał na jakiegokolwiek działanie lub zaniechanie Skarbu Państwa niezgodne z prawem, a skoro powód nie wykazał tej przesłanki odpowiedzialności, to nie ma potrzeby badania czy powód poniósł jakąkolwiek szkodę. Według Sądu I instancji, nie jest nawet prawdopodobne powstanie u powoda szkody na zdrowiu wywołanej prowadzeniem postępowania sądowego skoro powód (co Sądowi jest znane z urzędu) od wielu lat sam wszczyna setki procesów przeciwko Skarbowi Państwa.

Zgłoszone przez powoda wnioski dowodowe w postaci zeznań świadków i dowodu z opinii biegłych lekarzy Sąd Okręgowy oddalił uznając je za nieprzydatne dla potrzeb rozstrzygnięcia.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżony został przez powoda, który wniósł o jego zmianę i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Skarżący zarzucił wyrokowi pozbawienie go prawa do Sądu poprzez brak udziału w rozprawie i nieprzyznanie mu pełnomocnika z urzędu, niedopuszczenie dowodu z jego zeznań, zeznań świadków, dowodu z dokumentacji medycznej i opinii biegłych. Zarzucił nadto bezpodstawne uznanie przez Sąd, iż nie wykazał odpowiedzialności deliktowej pozwanego.

Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie apelacji powoda.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest prawidłowe, a podniesione w apelacji zarzuty nie mogą prowadzić do jego podważenia.

W niniejszym procesie powód domagał się zasądzenia odszkodowania za szkody poniesione w związku z przewlekłością postępowania występującą – według jego twierdzeń – w wymienionych w pozwie sprawach sądowych, wskazując jako podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa i tym samym dochodzonych roszczeń art. 417 k.c. Powód

wywodził, iż przewlekłość w kwestionowanych postępowaniach odbiła się negatywnie na jego zdrowiu wywołując szereg schorzeń.

Dla zaistnienia odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie przepisu art. 417 k.c. konieczne jest łączne spełnienie wszystkich przesłanek, do których należą: niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie, działanie lub zaniechanie następujące przy wykonywaniu władzy publicznej, szkoda oraz związek przyczynowy między działaniem (zaniechaniem) a szkodą. Analiza czynności podejmowanych w sprawach sądowych, których przebieg powód uczynił podstawą faktyczną do sformułowania roszczeń przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Okręgowego w W. i Prezesa Sądu Okręgowego w G. prowadzi do wniosku, iż czynności te były podejmowane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa procesowego. Postępowanie w tych sprawach podlegało ocenie – z negatywnym dla powoda skutkiem – pod kątem przewlekłości. Niniejsze powództwo wytoczone zostało w dniu 25 września 2009 r., podczas gdy 16 września 2009 r. zapadły postanowienia oddalające skargi powoda na przewlekłość postępowania w sprawie I C 292/08 Sądu Rejonowego w Kartuzach (sprawa IIIS 85/09) i w sprawie I C 522/08 Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieście (sprawa VS 108/09).

Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd orzekający, nie dopatrywał się w kwestionowanych przez powoda sprawach uchybień, również mogących mieć podstawę w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Powód nie tylko nie wykazał stosownym orzeczeniem, że w powoływanych przez niego sprawach nastąpiła przewlekłość postępowania, ale nawet nie wskazał w czym upatruje przewlekłości i na czym miałyby ona polegać. Tym samym nie zostało wykazane przez powoda spełnienie się zasadniczej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa – niezgodnego z prawem działania lub zaniechania. W tym stanie rzeczy nie zachodziła potrzeba badania pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. Brak bezprawności wyłączał bowiem potrzebę ustalania pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego Skarbu Państwa. Skoro bowiem nie miała miejsca przewlekłość postępowań sądowych wskazanych przez powoda, w której powód upatrywał źródła szkody, bezprzedmiotowe było prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność wystąpienia tej szkody i jej zakresu.

Wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego w sytuacji, gdy powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na brak podstaw odpowiedzialności Skarbu Państwa, prawidłowo Sąd Okręgowy nie prowadził postępowania dowodowego, które zmierzałoby jedynie do zbędnego wydłużenia niniejszego procesu. W sytuacji, gdy brak było możliwości przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności, bezprzedmiotowym było również analizowanie pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, tj. istnienia szkody i związku przyczynowego, czy też ocena rozmiarów doznanej przez powoda krzywdy.

Podkreślenia wymaga, iż w apelacji nie zostały skutecznie zakwestionowane ustalenia Sądu Okręgowego, prowadzące do wniosku, że w postępowaniach wskazanych przez powoda w pozwie nie doszło do bezprawności, a zatem nie zaistniała podstawowa przesłanka odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa. Analiza akt przedmiotowych spraw potwierdza trafność ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego.

Nietrafny okazał się zarzut pozbawienia skarżącego „prawa do sądu”, w istocie prawa do obrony, który należało rozpatrywać jako uchybienie procesowe skutkujące nieważnością postępowania, o jakiej stanowi art. 379 pkt 5 k.p.c. W judykaturze przyjmuje się, iż pozbawienie strony możliwości obrony jej praw w rozumieniu tego przepisu ma miejsce w sytuacji, gdy na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, strona nie mogła i faktycznie nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego istotnej części, gdy w postępowaniu sądowym całkowicie pozbawiono stronę, wbrew jej woli, możliwości podejmowania lub świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej. W rozpoznawanej sprawie prawo powoda do obrony w tym znaczeniu nie zostało naruszone. Nie było żadnych przeszkód, by powód swoje stanowisko i wszelkie wnioski, w tym dowodowe, przedstawił na piśmie, z czego zresztą korzystał. Powód miał bowiem możliwość pisemnego ustosunkowania się do twierdzeń pozwanego złożonych w odpowiedzi na pozew, a Sąd orzekający nie miał obowiązku przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron.

Prawo powoda do obrony nie zostało też ograniczone w związku z niedoprowadzeniem go na rozprawę. Podkreślić należy, iż mimo odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym, powód bardzo sprawnie prowadzi wiele procesów cywilnych, przeważnie odszkodowawczych przeciwko Skarbowi Państwa, który to fakt znany jest Sądowi Apelacyjnemu z urzędu, wykazując przy tym wystarczającą znajomość prawa dla potrzeb ochrony swych interesów.

Oddalony wniosek powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu poddany był już kontroli instancyjnej Sądu Apelacyjnego. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 lutego 2010 r. oddalającego zażalenie powoda na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 29 grudnia 2009 r. oddalające wniosek powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Podkreślić należy, iż skarżący zna swoje uprawnienia procesowe i umiejętnie z nich korzysta, na co wskazuje chociażby przebieg niniejszego procesu. Samodzielnie złożył pozew, usunął jego braki, składał wnioski procesowe, wywiódł zażalenie i apelację. Przebieg postępowania nie wskazuje, by ewentualne dolegliwości zdrowotne powoda miały jakikolwiek wpływ na sposób i możliwości obrony przez niego swoich praw.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uwzględniając sytuację osobistą i majątkową powoda, który nadal przebywa w zakładzie karnym i nie osiąga żadnych dochodów.